GAZETA KRAKOWSKA

Nro 102

Z KRAKOWA DNIA 22. GRUDNIA 1811 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 17. Grudnia.

W Niedzielę, byli Króleſtwo Jchmość w Katedralnym kościele na wielkiey Mszy, mianey na Ich żądanie Ruskim obrzędem przez JW. Ciechanowskiego Senatora Biskupa Chełmskiego, na którey byli także obecni Senatorowie, Radcy Senatu, członki Seymu i lud licznie zgromadzony. JO. Xiąże Arcy-Biskup Gnieznieński wszelkiego dołożył ſtarania, aby wola Monarchy w tey mierze iak naywspanialey była dopełnioną. Od czasów Króla Auguſta III. niewidziany ten obrządek, odprawiony przez Biskupa Ruskiego, iego ubior kościelny i służących mu kilkunaſtu Xięży Ruskich, do tego, śpiewanie z wspania ą muzyką, wprawiły słuchaczow w przyiemne zachwycenie religiyne, z winnem temu obrzędowi uszanowaniem połączone. Tak więc razem Naywyższa Iſtność należną sobie cześć odebrała, a ludzie mieli nabożeńſtwo i święty widok wspaniały.

SEYM.

Sessyia Seymowa d. 13 Grudnia.

Godzina 9 ranna była momentem zgromadzenia się Izby Poselskiey. Przybył także JW. Marszałek, i na czele Izby zgromadzoney oczekiwał przybycia Rady Stanu.

Gdy taż Rada o godzinie 11 do Izby Seymowey weszła, i należne sobie zaięła mieysce, JW. Marszałek Seymowy wezwawszy Izbę do porządku, i trzykrotnym laską uderzeniem Sessyią zagaiwszy, zapytał Rady Stanu, czyli są przygotowane iakowe Proiekta pod decyzyią Izby Poselskiey wprowadzonemi bydź maiące?

JW. Miniſter Sprawiedliwości mówił za przygotowanym iuż i przyiętym przez Kommiſsyią Poselską Proiektem, względem oddania w ręce N. Pana dozwolenia związku małżeńskiego między pozoſtałym przy życiu małżonkiem, a bratem lub sioſtrą zmarłego małżonka. Oddał takowy Proiekt na ręce Sekretarza, który go u laski złożył. Wezwał potem JW. Marszałek Kommissyią Poselską do Prawodawſtwa Cywilnego, która zbliżywszy się do krzesła Marszałkowskiego, przeznaczone sobie po obu ſtronach mieysce zaięła, i zaraz członek teyże Kommissyi JW. Mioduski, maiąc sobie dozwolony głos przez JW. Marszałka, za przyięciem Proiektu mówił; przy tey zaś okazyi przedſtawiał inne niedogodności, iakie dla Obywateli Xięſtwa Warszawskiego z powodu tymczasowo zaprowadzoney i w wielu przedmiotach do położenia kraiu i iego zwyczaiow niedostosowaney Procedury Cywilney wynikaią, życząc, ażeby ſtosowne i koniecznie potrzebne odmiany zaprowadzonemi bydź mogły.

JW. Ciechomski popierał przyięcie proiektu, i przy tey okazyi wymownie rozwodził się nad dobrocią i ſtosownością do dawnych praw oyczyſtych; nakoniec

JW. Byszewski, członek teyże Kommissyi, radził równie przyięcie proiektu.

Gdy proiekt podany doſtatecznie roztrząśniony zoſtał, przyſtąpiono do kreskowania, i przez wotuiących 157 Posłow i Deputowanych, tudzież Radę Stanu, większością 135 przeciwko 22 przyięty zoſtał.

JW. Marszałek rozkazał natychmiaſt wygotować o tem doniesienie do Senatu, i do odniesienia Poselſtwa delegował JWW. Grabowskiego, Radcę Stanu, i Karola Diehl Kommissarza do materyi prawodawſtwa cywilnego.

Prosił znowu o głos JW. Minister Sprawiedliwości, a maiąc sobie dozwolony, mówił za proiektem tyczącym się ustanowienia, kto wolnym bydź może od przyięcia opieki. Proiekt takowy do laski oddany, odczytany, przez JWW. Kommissarzy poparty, po przystąpieniu do kreskowania przez 161 Posłow i Deputowanych, tudzież Radę Stanu, większością 87 kresek przeciwko 74 przyięty został.

JW. Marszałek zaleciwszy uczynić o tem uwiadomienie do Senatu, do odniesienia Poselstwa delegował JWW. Rzętkowskiego, Radcę Stanu, tudzież Ciechomskiego Kommisarza do prawodawstwa Cywilnego.

Naostatek JW. Minister Sprawiedliwości w dozwolonym i zabranym głosie, mówił za przyięciem proiektu tyczącego się poprawy omyłki zaszłey przy redakcyi proiektu do prawa dnia 24 Marca 1809, przyymuiącego Kodex Handlowy Francuzki. Oddał ten proiekt do laski, który poparty przez JW. Mioduskiego Kommissarza, przez wotuiących 157 Posłow, Deputowanych, i Radę Stanu, większością 135 kresek przeciwko 22 przyięty został.

JW. Marszałek rozkazawszy wygotować o tem uwiadomienie do Senatu, delegował do odniesienia Poselstwa JWW. Linowskiego Radcę Stanu, i Mioduskiego Kommissarza do prawodawstwa cywilnego.

Gdy dnia tego nic więcey do działania nie pozostawało, zatem JW. Marszałek zwykłym sposobem solwował sessyią do dnia następnego.

Dalszy ciąg Mowy JW. Łuszczewskiego, Ministra spraw wewnętrznych, wystawiaiącey obraz kraiu.

Odtąd naypilnieyszem Rządu było działaniem, zorganizowanie kraiu nowo wcielonego, i doprowadzenie woyska do ustanowioney 60,000 liczby. Otarł żołnierz swe czoło z woiennego znoiu, ale na nowe ćwiczeń poświęcił się trudy. Skończyły się dla urzędnikow cywilnych ciężkie wśród boiu prace, ale pozostały nie łatwe przy zaprowadzeniu nowych urządzeń zatrudnienia. Ustała dla obywatela potrzeba osobistego poświęcenia się dla obrony kraiu, trwa ciągle konieczność ofiar dla utrzymania wydatkow publicznych.

Po zapadłych w dniu 24 Lutego i 17 Kwietnia 1810 r. Dekretach, zaprowadzenie Konstytucyi do nowo wcielonego kraiu i podział onego na Departamenta i Powiaty stanowiących, podział ten bez wielkich kosztow do dnia 15go Sierpnia uskuteczniony, a w dniu tym Kodex Napoleona z mocy Dekretu 9go Czerwca wprowadzony został. W dalszym postępie, mieysca i urzędy tak sądowe, iako i administracyyne zostały osadzone. W ustanowieniu liczby Departamentow i Powiatow baczono nayszczególniey na to, ażeby prawo do wyboru Posłow i Deputowanych, w rownym dla nowo przybyłych Obywatelow przypadło udziale. W uskutecznieniu zaś podziału, starano się, przybliżać do proporcyi ludności z rozległością połączoney, ile mieyscowe położenie, i wybor Miast stołecznych, przybliżenia tego pozwoliły. Obchód uroczysty w dawney Stolicy wprowadzenia Kodexu Napoleona, uświecił dla poźnych pokoleń rocznicę, od którey wszelkie cywilne stosunki, na gruntowney i niezmienney równości, i ścisłey sprawiedliwości zasadzie, ustalone zostały. —— Po tych zaszłych w kraiu nowo wcielonym urzadzeniach, z chlubą powiedzieć można, iż cztery nowe Departamenta, w wielu względach co do administracyi, z dawnemi w równi stanęły.

Uciszona w ciągu roku 1810 chwila, posłużyła do tych urządzeń. Rozłożony po całym kraiu żołnierz, łatwiey w żywność mógł bydź opatrzony, i dostarczenie wszelskich dla niego potrzeb, mniey było uciążliwe. Spokoyność tą wszelako nie wzmogła tyle kraiu ile się spodziewać można było. Inne bowiem przyczyny, a szczególniey utrudniony handel morski, ściśniony pograniczny przez urządzenia Mocarstw ościennych, upadek Biletow bankowych Wiedeńskich, stały temu na przeszkodzie.

Rok 1811 zrodził nowych ofiar potrzebę —— Dokompletowanie Pułkow, i wzmocnienie niektórych oddziałow wymagało powołania konskrypcyonistow. Na powtorzone trzykroć wezwania, biegli oni ochoczo pod chorągwie oyczyste. — Trzeba było koni dla jazdy i do pociągow. W krotkim czasie i spis wszystkich koni usku-

teczn ony, i liczba ich potrzebna, kilka tysięcy wynosząca, dostawioną zostala — Skupiona w kilku punktach dla letnich ćwiczeń jazda, zebrana przy fortyfikacyynych robotach piechota, potrzebowała dostarczeń. — Użyć musiano do przewożenia podwod za opłatą z podatku wytrącić się maiącą. Nie wystarczały ręce żołnierzy na zamierzone przy twierdzach prace, odkładać ich na czas poźnieyszy, rostropność nie radziła. Powołano z całego kraiu robotników: — stanęło ich przy okopach w krotkim przeciągu czasu do 20,000, i tak wzniosły się ogromne wały, opatrzone w konie woysko, uzupełnione Pułki, wszystko to nadzwyczayne wydatki Skarbu zrządziło. Lecz nie tu ich koniec. — Oznaczony prawem zeszłego Seymu pobor produktow *in natura*, nie był dla powiększoney liczby woyska dostatecznym. Niedostaiąca ilość, częścią w podatkach, częścią w dzierżawach przyiętą, a częścią zakupioną bydź musiała. Zakład arsenału wymagał w rozmaite potrzeby opatrzenia. Dostarczyły ich część lasy i kuźnice Rządowe, reszta kosztem Skarbu sprawioną została. Te i tym podobne, z konieczney potrzeby wynikaiące nadzwyczayne ogromne wydatki, zaięły w znaczney części fundusze, na zwyczayny rozchod przeznaczone. Przydać do tego oporny wpływ przychodow, powiększone w nich przy zmnieyszoney możności kraiu zaległości, a łatwo się wytłumaczy i wstrzymanie wielu wypłat, i wycieńczenie Skarbu. Do tylu ciężarow kray i Skarb obarczaiących, chciało ieszcze przeznaczenie nową nas ucisnąć klęską nieurodzaiu w wielu okolicach z tegoroczney posuszy wynikłą.

Pospolitey polityki prawidła radzą taiemniczą okrywać powłoką, słabsze położenia kraiu strony. Odmienna iest Rządu w składzie, iaki nam Konstytucya nadała, rachuba. Otwartość zasadną nieiako iest iego maxymą. Nie maiąc żadnego od dobra Narodu odosobnionego interessu wspólnie z nim, stosownie do rzetelnego stanu kraiu, o potrzebach publicznych się naradza. Częstokroć trwożliwość umysłu, zadraśnione w swych wygodach samolubstwo, tworzy straszące widziadła. Przeciwnie, nie widzi niebezpieczeństw gminna rzesza. Ośmielić iednych, zwodniczą drugim zdiąć maskę, ostrzedz innych powinnością iest Rządu. Niech po przebytych cierpieniach miarkuią wszyscy, co ieszcze przy wytrwałości, dla ustalenia bytu Oyczyzny naszey znieść zdołamy. Nie wyrachowane są dotąd siły połączonych w iedno ciało, i iednym duchem ożywionych ludzi. Ta iedno dążność wszystkich usiłowań, prawdziwym iest tylko mocy Narodow sekretem.

Wystawiwszy w ogólnym obrazie wypadki, teraźnieysze Seymu zgromadzenie poprzedzaiące, przystąpić mi należy do szczegółowego działań Rządowych opisu.

Oznaczone artykułami 15 i następnym Konstytucyi czynności Rady Stanu, tey pierwszey Rządowey Magistratury, potrzebowały rozwinięcia. Dopełnił tego Dekret Nayiaś. Pana w dniu 19 Września 1810 zapadły. Każda czynność Rady Stanu przez Konstytucyą wskazana, co do roztrząsania proiektow, decyzyi sporow administracyynych, rozstrzygnienia sporu iuryzdykcyynego, oddawania pod sąd urzędnikow, znayduie w tym wyroku przepisy. Urządzona tym sposobem, druga co do sporow administracyynych Instancya, wskazała iuż prawidła, iakie dla pierwszey w Radzie Prefekturalney obietey, służyć powinny. Na iednakowych zasadach wsparte urządzenie, łatwe iuż będzie do ułożenia.

Między naypierwszemi kraiu potrzebami, iest wymiar Sprawiedliwości. Czynność ta wymaga przepisow, i co do rzeczy, a temi są Prawa Cywilne i Kryminalne, i co do formy, a temi są przepisy postępowania. Te ostatnie, gdy raz są ustanowione, nieodmienną dla wszelkich toczących się spraw staią się regułą. Nie tak iest względem pierwszych. Przypadki wypadłe przed zaprowadzeniem nowego prawodawstwa, muszą bydź podług nowych form w prawdzie, ale stosownie do tych praw, które w ow czas obowięzywały, rozstrzygane. Potrzeba opisu w tey mierze stopni, dała powod do stanowienia praw przechodniemi zwanych. Te prawa łączące dawne z nowem prawodawstwem, zawarte są w Dekretach dnia 10 Października 1809 dla sześciu dawnych Departamentow, i dnia 16 Stycznia 1811 dla czterech nowych.

Z ustawy Konstytucyyney, i z ducha całego naszego prawodawstwa, dwie tylko są w Sądownictwie co do rozstrzygnienia między stronami sporu, Instancye. W obu uchybienie przeciw istotnym formom, na których częstokroć prawdziwe rzeczy wyiaśnienie zawisło, i sprzeciwienie się wyraźnym Prawom nastąpić może. Sprostowanie tych zboczeń należy do ustanowionego artykułem 72 Konstytucyi, Sądu Kassacyynego. Sąd ten uzyskał swą organizacyą i przepisy postępowania, Dekretem d. 3 Kwietnia 1810 r. Odtąd odbywane Publicznie sądu tego posiedzenia, są dla wszystkich Jurispsudencyi szkołą, a zbior drukiem ogłoszonych iego wyrokow, stanowczym, i wątpliwości prejudikatow uprzedzaiącym, Praw naszych Kommentarzem.

Próżne byłyby usiłowania do usunięcia wszelkich dla stron kosztow sądowych. Piękney teoryi poprzedniego ich wyrachowania, i z Skarbu publicznego zastąpienia, tak, ażeby każda strona od sądu bez poniesienia opłat odchodziła, stoi na przeszkodzie, i rozmaitość przypadkow, która umiarkowanie rownowagi między pracą, a wynagrodzeniem trudnem czyni, i niebezpieczeństwo podania więcey pochopu do nieprawych zyskow, przecinaiąc zupełnie drogę do słusznie przynależnych. Nie masz zatem środka, tylko te koszta sądowe, ile bydź może, dokładnie opisać i określić. Rozmaite w tey mierze wyroki Nayiaśnieyszego Pana do tego dążą celu.

Między utyskiwaniami w względzie kosztow, i przykrości procedury, były użalenia na sposób exekucyi wyrokow sądowych, przez Burgrabiow. Lubo zdaie się, iż celnieysze ciężaru z exekucyi wyrokow w sprawach cywilnych przyczyny, w zubożonym stanie właścicielow ziemi znaleść się mogą, chciano iednak i w instytucyi urzędnikow do exekucyi wyrokow sądowych przeznaczonych, szukać poprawy, któraby ulgę przynieść mogła. Powierzenie czynu tego urzędnikom wyższym w stopniu od tych, którym powinność wręczania pozwow zostawiona, a przez to, w uszlachceniu tego urzędu, położenie przeciw podłey chciwości, iakieżkolwiek tamy, zdawało się środkiem zapobiegaiącym, nie przeciwnym teraźnieyszym formom, a zgodnym z dawnemi zwyczaiami. Uzyskano nadto przez to urządzenie oszczędność Skarbu, uchylaiąc ustanowioną dla Burgrabiow z tego skarbu opłatę.

Przyłączenie czterech Departamentow, wymagało zmiany składu sądu odzewnego, przez artykuł 71 Konstytucyi ustanowionego. Dopełnił to wyrok dnia 6 Czerwca 1810. — Rownie potrzeba było w tychże nowych Departamentach, organizować sądownictwo kryminalne. Zastosowano go do składu w sześciu dawnych departamentach przyiętego, lecz zarazem miano wzgląd na zasady, które przy zmianie dotychczasowego naszego prawodawstwa kryminalnego, na stałe, i dla kraiu ogólne przyiąć należy. Dekret 26 Lipca 1810, wskazuie podział przestępstw, na wykroczenie policyyne, występek, i zbrodnią, i odpowiadaiące im kary, policyyną, poprawczą, i kryminalną; przez nadanie, zaś Burmistrzom i Woytom, iako zastępcom sądu pokoiu, niektórych ich attrybucyi, przybliża organizacyą sądownictwa karzącego, do form nayściśley z Konstytucyą powiązanych.

Ta to potrzeba uzupełnienia naszego prawodawstwa, i zastosowania go w części nayważnieyszey; a dotąd nam nie nadaney, pobudziła Nayiaśnieyszego Pana do rozkazu, ażeby proiekt Kodexu kryminalnego, z gotowego wzoru praw Francuzkich ułożony, Seymowi był do przedstawienia przygotowany. Dotąd w sześciu dawnych Departamentach, trwaią dawne prawa kryminalne, z odmianami, iakie na przeszłem posiedzeniu Seymowem postanowione były. Podobnie i w czterech nowych Departamentach zachować dawne wypadało. Ta odmienność prawodawstwa kryminalnego w iednym kraiu, dłużey utrzymać się nie może. Codzienne doświadczenie przekonywa, iak często przepisy tych praw, nie są do form naszych konstytucyynych stosowne: Cierpi na tem porządek społeczny, wstrzymuią się działania władzy wykonawczey, zaszczepia się nieład i bezkarność. — Kodex kryminalny iest niejako tym spoynym kamieniem, który sklepienie całey budowy Konstytucyyney zamyka, i wszystkie części Rządowe

łączy. Niechcę się tu zapuszczać w obszernieyszy wywód tego, co ieszcze o potrzebie Kodexu kryminalnego, i o doskonałości przyiętego wzoru powiedzianem bydź winno.

(*Reszta potem.*)

Mowa JW. Ostrowskiego, Prezesa Senatu, miana w Senacie dnia 9go Grudnia przed połączeniem się z Izbą Poselską.

NAYIAŚNIEYSZY KRÓLU, PANIE MÓY MIŁOŚCIWY!

Czas ktorego szybkiego przemiiania, nic zatrzymać nie może, przewraca zbyt prędko karty Xięgi Dzieiów i przeznaczenia naszego. — Od zaprowadzenia przez W. K. Mość Konstytu yinego Senatu, już trzeci z porządku Prezes podnoszę głos móy przed Tobą Miłościwy Panie, przy otworzeniu drugiego dopiero Seymu: Następca dwóch w tym urzędowaniu sławą, i zasługą okrytych poprzedników, Małachowskiego i Gutakowskiego, niosę przed Tron W. K. Mości hołd naywyższego uszanowania, i poprzysiężoney wierności od całego Senatu. A kiedy świadkowie wytrzymanych tylu nieszcześć i tylu odmian, na iakie Oyczyzna nasza wystawiona była, przemiiamy tak prędko, niech Naywyższa Opatrzność zdrowie i życie W. K. Mości iak naydłużey i w iak naylepszey zachowuie czerstwości, abyś Miłościwy Panie, mogł oglądać uzupełnione szczęście Ludu tego, który Cię na swego Pana, dobrowolnie i iednomyślnemi niegdyś wybrał głosy; który krwią własną dokupił się Twego panowania; który Cię uzyskał, iako nadgrodę tylu ofiar i heroicznego poświęcenia się w sprawie własney Oyczyzny.

Od Epoki przeszłego posiedzenia Seymowego, kray Nasz różnych doznał losów, był bowiem niespodziewanie od woysk sąsiedzkich naiechanym, i skutków napastney woyny choć krótko doświadczył: krótko mowię, bo waleczny Polak wiedziony do zwycięztwa, przez Rycerskiem duchem tchnącego Naczelnika, i wsparany usiłowaniami prawych synów Oyczyzny, przemagaiącey w czwornasob sile, nietylko się oprzeć potrafił, ale nawet ziemię dawniey Naszą, w znaczney części odebrał i przyswoił. Czego skutkiem są powrocone do dawney Oyczyzny prowincye z których Obywatele, a Bracia Nasi, szczęśliwie pod berło W. K. Mości Pana naszego Miłościwego, przybyli, i dziś wraz z dawnieyszemi Xięstwa Warszawskiego współ-Rodakami obradować, maią szczęście i prawo.

Oglądamy Cię Miłościwy Królu, iako Pana i Oyca naszego w powiększonem gronie wiernych poddanych, i dzieci Twoich. Winniśmy wspaniałości Wielkiego Napoleona, tey przyiaźni, którą dla W. K. Mości zachowuie, nakoniec orężowi naszemu, te nowe krainy łączące się znowu do dawney Oyczyzny. — Są to kraie Nayiaśnieyszy Królu sławne w dzieiach Polskich, są one dawnym dziedzictwem Piastów, i Jagiełłów, kolebką Mężów znakomitych w boiu i radzie, dawna ich stolica, droga setnemi pamiątki, zawiera do dziś dnia popioły licznego szeregu Królów naszych. Dziś mieszkance tych kraiów, synowie tych co przysięgli wierność naddziadowi i dziadowi Waszey K. Mości, iuż ci złożyli serc swoich przysięgę; złożyli ią w Obliczu Boga, w tey sameyświątyni, gdzie Kazimierz Wielki odbierał wiarę Krzyżaków, gdzie tyle Hymnów zwycięstwa rozlegało się niegdyś. — Oycze i Królu! z resztą dzieci Twoich przyim ich do łana twoiego, znaydziesz ich wdzięcznych za trudy, które dla nas ponosisz, przekonanych o naylepszych chęciach Twoich dla dobra Państwa tego, o pieczołowitości z którą starasz się przynosić ulgę cierpieniom i ciężarom naszym. Znaydziesz nas wszystkich gorliwych i skorych do chwycenia się tych wszystkich środków, które nam W. K. Mość wskażesz, by byt mieszkańcow kraiu tego polepszyć, i ile można szczęśliwym uczynić: a w rzeczach Miłościwy Panie, które niezawisły od nas, racz Królu Nayiaśnieyszy, polecić nas względom tego niezwyciężonego Monarchy, który Oyczyznę naszą, wydobywszy z cieniów śmierci; okaże się, niewątpiemy, tkliwym na ciężkie dolegliwości nasze, nieda walecznemu przywiązanemu do siebie ludowi ani upaść, ani nawet upadac.

Szczęście które nam Konstytucya i panowanie W. K. Mości ma przynieść,

ieſt wielkie w swych celach, lecz sam W. K. Mość czuiesz to naylepiey, że aby było zupełne, wymaga ieszcze ſtałey pracy, i niezłamanego niczem przedsięwzięcia w dążeniu do zamierzonego celu. — Jeſt to nieoboiętne w polityce zdarzenie dzwignąć nachylony ku upadkowi Narod, ale cudowne i prawie Boskie, upadły wskrzesić, i wskrzeszony do pierwszey czerſtwości przywrócic, ten cud w dzieiach świata rzadko znany, w układach ambicyi ludzkich niewyrachowany, zoſtawiony był i ieſt dzielnemu Wielkiego Napoleona ramieniowi i cnotliwemu sercu W. K. Mości.

Zasiadłszy na Tronie swych Naddziadów, ożywiasz N. Panie, niedawno zmartwiałą poſtać Oyczyzny naszey; wszyſtko w tym zabiegu ieſt wielkie i zadziwiaiące; same nawet cnotliwe cofanie się na drogę prawdy, zasługuie na uwielbienie. — Obiąwszy albowiem tę ziemię tylu nieszczęśliwościami udręczoną, pod swe Oycowskie rządy, znalazłeś wszyſtko w pośrod nas Miłościwy Panie, obumarłe i bezwładne; lecz gdy tylko ufność w Twey Oycowskiey dobroci, ożywiła nasze serca, zaczynamy na nowo przybierać naszą dawną poſtać: wszyſtkie trudności ſtaią się dla nas podobnemi do przezwyciężenia. — Napoleon Wielki odżywił w nas dawnego ducha rycerskiego, a od W. K. Mości wyglądamy ducha rządu: on nadał nam kartę Konſtytucyiną; W. K. Mość masz ią dobrze rozwinąć, i zaſtosować do Geniuszu, do Charakteru, i do położenia naszego Narodu. — Kray i Rząd nasz, w tych zwłaszcza zasmucaiących czasach, potrzebuie dobrze wyrachowaney oszczędności, ten tylko kray robi naypewnieyszy krok do prawdziwey potęgi i szczęśliwości, który oprócz porządku wewnętrznego, iſtotnie potrzebnego, umie ieszcze zachować prawidła przyzwoitey oszczędności.

Poſtępuy Miłościwy Panie w wielkim swoim dziele wskrzeszenia na nowo i urządzenia Narodu, do Twey Osoby przywiązanego. — Wierny swym obowiązkom Senat, gotowy ieſt na Twoie rozkazy; Narod cały z ufnością wyciąga o to do W. K. Mości swe ręce; cała Europa zwraca na niego ciekawe oczy. — Praca którą W. K. Mość dla dobra i szczęścia kochaiącego Cię ludu raczyłeś na siebie przyiąć, ieſt wprawdzie wielka i trudna; ale wdzięczność mnogiego ludu, okryie błogosławieńſtwem Twe Panowania, a odległa potomność wniesie Twe Jmie w przybytki wieczney chwały.

Gdy Izba Poselska ieſt iuż prawie uorganizowana, i oczekuie wezwania W. K. Mości, do ſtawienia sie Reprezentantów Narodu przed Tron Jego, dozwolisz więc Miłościwy Panie, abym z urzędu mego, wezwał z grona naszego JJ. PP. Zamoyskiego Woiewodę i Xięcia Jabłonowskiego Kasztelana, do zaproszenia Izby Poselskiey, ſtawienia się przed oblicze Pańskie.

Z Paryża d. 5. Grudnia.

NN. Cesarſtwo znaydowali się onegday na teatrze zwanym Francuzkim, gdzie grano trajedyą *Oedipa*.

Papiery Hiszpańskie poszły w Amſterdamie w górę od podróży NN. Cesarſtwa do Hollandyi.

D. 2 b. m. w obecności N. Cesarza odprawiła się w pałacu Tuilleries rada handlowa i rękodzielna.

D. 3 odwiedzili NN. Cesarſtwo kościoł S. Genowefy.

Król Rzymski przybył w sobotę wieczor z NN. Cesarſtwem do pałacu Tuilleries, gdzie będzie przez zimę mieszkał.

Z Berlina d. 14 Grudnia.

Wyszedł tu królewski edykt względem cofnienia z biegu i przebicia na monetę grubą (kurant) wszyſtkich bilonów Pruskich, czyli zdawkowey srebrney monety, którego treść naſtępuiąca: 1) Wszyſtkie dotąd będące w biegu i do trzeciey części nominalney swey wartości zniżone bilony, będą ile możności w iak nayprędszym czasie na monetę grubą przebite. 2) Od dnia 15 Stycznia roku 1812 będzie co tydzień naymniey 60,000 tysięcy talarów bilonów, aż do wyciągnienia i z biegu, na

monetę grubą wedle ſtopy 1764 roku przebitych. 3) Ażeby nasi poddani nie szkodowali na tey odmianie lub nie zyskiwali na nich lichwiarze, ſtanowiemy, iż odtąd za 100 talarów w grubey monecie przyymowane bydź ma 175 talarów w bilonach, to ieſt 32 zwanych półosmaków, a 52½ dytków za talar. 4) W takowey wartości przyymowane będą w wszyſtkich kassach zamiaſt grubey monety. Wolno także każdemu przynieść bilony do mennicy, za które odbierze zaraz, iak się wyżey rzekło, za każde 175 talarów bez żadnego potrącenia 100 talarów w grubey monecie. 5) Wywoz tak bilonów srebrnych, iako też grubey monety zabroniony ieſt w czasie tego przebiiania pod konfiskatą, z którey połowę donosiciel doſtanie i za paszportem tylko Kanclerza ſtanu może bydź dozwolony. 6) Gdy przez to działanie zniknie wszelka różnica miedzy grubą i zdawkową monetą, nie będzie zatem nadal żadnych bilonów, tylko drobna miedziana moneta, dla dopełnienia rachunku w naydrobnieyszych wypłatach, i tey nie będzie nikt obowiązany brać zamiaſt grubey monety, ale tylko tyle, ile wypadnie do uzupełnienia wypłaty. Kassy zaś nasze obowiązane są przyiąć ią zamiaſt grubey monety. 7) Dla ułatwienia rachunku i zaprowadzenia iednoſtayney monety w kraiach naszych, będzie talar na przyszłość, zamiaſt 24, na 30 równych części podzielony, a każda 30ta część (6 gr. pol.) na 10 fenigów, tak iż talar składać się będzie z 300 fenigów. Tym końcem bite będą miedziane 2 i 5 fenigowe sztuki. 8) Staraniem naszem będzie, aby wszyſtkie kassy opatrzone iak nayprędzey były nową tą zdawkową monetą. — W Berlinie dnia 13 Grudn. 1811.

Frederyk Wilhelm.

Hardenberg, K. ſtanu.

Z Kadyxu d. 18 *Września.*

Wczorayszey nocy wybuchnął tu okropny pożar; ogień doſtał się do składu cukru i w momencie spalił go do drugiego piętra. Osoby będące przy tym składzie padły ofiarą płomieni, nie mogąc się dla krat oknami wyratować. Pod czas powszechney trwogi, która zdarzenie to sprawiło, znaleźli się tak niegodziwi ludzie, że ich na kradzieży różnych rzeczy schwytano.

Z Saragossy d. 25 *Września.*

(*Wiadomość urzędowa.*)

Pułkownik Plicque pisze z Exea, iż d. 21 b. m. w Biota schwytał znanego herszta rabusiow Posoduro, który na rynku w Exea obwieszony zoſtał; słuszna nagroda za jego zbrodnie, prędzey czy poźniey wszyſtkich tych oczekuiąca, którzy w iego ślady wſtępuią. Trzy części iego kupy zniszczone zoſtały. Porucznik żandarmeryi Foison, który wsławił się szczególniey w tey rozprawie, odebrawszy nazaiutrz wiadomość o cofaniu się reszty tey kupy, udał się natychmiaſt za nią w pogoń z kilku żandarmami i huzarami 4go pułku, dognał ią, zabił z niey 20 ludzi i 5 koni osiodłanych zabrał. Oſtatni ten cios dokończył zniszczenia kupy Posoduro

Herszt Montardi, znany z swoich rozboiów w okolicy Leridy i z swey zapalczywości, z iaką wydzierał z łona familii młodzież, dla pomnożenia swey kupy, doznał d. 12 b m. z dziesięciu swoiemi spólnikami takiego samego losu, iak Posoduro.

D. 7. b. m. gdy niejaki Marco Luera wszedł do Taracona z 30 konnicy i 70 piechoty, Podporucznik Karkowski, od 3go Nadwiślańskiego pułku, na czele słabey załogi, z 40 ludzi złożoney, uderzył na niego żywo na placu kościoła katedralnego, zabił mu 10 ludzi, zabrał chorągiew i resztę łotrów rozpędził.

Z Monachium d. 29 Listopada.

Wczoray w wieczor Królewiczowa Następczyna tronu została szczęśliwie synem rozwiązana.

Wiadomo iak wiele trudności zachodzi w przewozie pontonów za woyskiem. Dla usunięcia tey trudności, wynalazł Budowniczy woyskowy Ranson statek nie dłuższy nad 5 stop, a nie cięższy iak 25 funtów, który może bydź rozłożony, i 150 takich statków może się na woz sześcio konny włożyć. Statek takowy uniosł przy doświadczeniu pod Passawą, gdzie Dunay ma 800 stop szerokości, żołnierza z 100 funtów pakunku, i pomimo przeciwnego wiatru w 4 minutach na drugi brzeg na nim przepłynął.

Z Konstantynopola d. 9 Listopada.

Wielkie zdarzenie, które publiczność tuteysza po przedsięwzięciu na prędce niektórych woyskowych środków przewidywała, ziściła się zupełnie za przybyciem tu kilku officerów z obozu W. Wezyra. Rossyanie przeprawili się, (iak z dawnieyszych naszych gazet wiadomo), po niżey Słobody na prawy brzeg Donaiu. W. Wezyr znayduie się w Ruszczuku, dokąd przy gradzie kul ze wszystkich stron przeprawił się na statku z wyspy Słobody. — W. Sułtan wydał natychmiast rozkaz, aby wszyscy, zdatni do noszenia oręża ludzie, udali się do Bolkan w drogę, skąd d. 28 Października przewieziono ich kilkanaście tysięcy pod dowodztwem Beja Kara Ali na statkach do Warny. — Po przybyciu d. 5 b. m. Kutschuk Jmbrahor, czyli 2go Koniuszego W. Sułtana z Ruszczuka, odprawiona została wielka rada u Muftego. — Dotąd nie wiadomo atoli ieszcze iakie W. Sułtan przedsięwziął postanowienia po zaszłych nad Dunaiem zdarzeniach. (Dziennik państwa Francuzkiego umieścił także pod artykułem z Zemlina wiadomą iuż z naszey gazety wiadomość o zawartem rozeymie między woyskiem Rossyyskim i Tureckim na ośm dni do wypowiedzenia ieżeliby pokoy nie przyszedł do skutku. Rozeym ten rozciąga się także do woyska Serwiianów.)

Z Prezburga d. 10 Grudnia.

Pod czas niebytności Arcy Xięcia Palatyna odprawiło się tu pod prezydencyą król. Namiesnika Hrabiego Korampa d. 30 Listopada 29te, a d. 2 Grudnia 30te, d. 3go 31, d. 4go 32gie, d. 5go 33cie, a d. 6go 34te posiedzenie Seymu.

Z Neapola d. 11 Listopada.

Wyrok Królewski pod d. 7 b. m. stanowi: Gdy czynione teraz z naywiększym pośpiechem uzbroienia morskie, chwała i dobro naszego państwa wymagaią, ażeby iak nayprędzey zebrana była potrzebna liczba maytków do osadzenia liniiowego okrętu Kapri, fregat Karoliny, Cerey i innych woiennych okrętów, rozkazuiemy zatem: 1) iż z popisowych morskich wybranych bydź ma 3000 maytków; 2) pierwszy tysiąc musi się przed miesiącym Grudniem w Neapolu stawić, 2gi przed 1 Stycznia r. 1812 a 3ci przed 1 Lutego; 3) trzy morskie powiaty Królestwa dostawią w przepisanym wyżey czasie przypadaiącą na każdy ilość maytków.

D. 7 b. m. umarła w Neapolu Hrabina Mosburg, małżonka Ministra Skarbu.

DODATEK
DO № 102.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 22. GRUDNIA 1811 Roku W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 17. Grudnia.
Sessya Seymowa d. 14 Grudnia.

O godzinie 9tey ranney zgromadziła się Izba Poselska. Przybył i JW. Marszałek Seymowy, a bawiąc na czele Izby do godziny 11tey, gdy otrzymał wiadomość, iż żaden proiekt pod decyzyią Izby Poselskiey podanym bydź nie może, wezwawszy Izbę do porządku, i zagaiwszy sessyią przez trzykrotne laską uderzenie, doniosł o tem Izbie Poselskiey. Wynurzył przytem żal swóy z powodu, że nader krótko zakreślone w swey ważności drogie momenta na próżno używaią; dodał iednak, że Kommissyie Poselskie trudniąc się ciągle roztrząsaniem komunikowanych im proiektów, zaięte gorliwą chęcią doyrzałego tychże proiektów rozważania, o zwłokę winionemi bydź nie mogą. Wreszcie oświadczył, iż spodziewa się, że na dzień następny proiekt wygotowanym będzie. A gdy z wymienionych powodów w dniu tym nic do działania nie pozostało, przeto JW. Marszałek przez trzykrotne laską uderzenie solwował sessyią na dzień iutrzeyszy.

Sessya Seymowa 15 Grudnia.

Godzina 9ta ranna była chwilą zebrania się Izby Poselskiey. Wkrótce przybył JW. Marszałek Seymowy, a gdy o godzinie 10tey przybyła Rada Stanu, natychmiast JW. Marszałek Seymowy przez trzykrotne laską uderzenie zagaił sessyią, i zaraz wezwał Radę Stanu, ażeby proiekt w porządku do wniesienia przypadaiący mógł bydź wprowadzonym. Prosił JW. Minister Sprawiedliwości o głos, a maiąc go sobie przez JW. Marszałka Seymowego dozwolony, oświadczył, że wprowadzony będzie proiekt, tyczący się uzupełnienia Art: 1,907 Kodexu Napoleona o procentach. W mowie swoiey na poparcie tego proiektu mianey, wyłuszczył dostatecznie przyczyny proiektu do prawa, w szczególności zaś wyiaśnił, że Artykuł pierwszy obeymuie udeterminowaną ilość w czynnościach cywilnych, pięć od sta; zaś w czynnościach handlowych, sześć od sta; drugi Artykuł iest excepcyią od tey powszechney nadal reguły, z dawnych zwyczaiów wypadaiącą, szczególniey co do zapisów zapewnianych na rozmaite rodzaie funduszów, od których procenta pierwiastkowo po $3\frac{1}{2}$, 4, $4\frac{1}{2}$ prawami wyznaczone były, a te w swoiey mocy zostaią; trzeci artykuł wyiaśnia, iż nie ścieśniona iest wola do stanowienia procentow umownych; w przypadku iednak sporu, Sądy wyższego nadprawny przykazać nie mogą; czwarty nakoniec zapewnia, iż umowom przed prawem zaszłym w niczem nie ubliżą to prawo. Skończył tą uwagą, że wszyscy Prawodawcy uznali potrzebę ograniczenia procentow, i dla tego starali się one udeterminować, bo iak iest godziwą rzeczą dozwolić przyzwoitych zyskow, tak równie słuszną chciwości czasem zbyteczney nadać pewny hamulec. Oddał potem proiekt wymieniony do laski Marszałkowskiey, a ten z polecenia JW. Marszałka po przyzwaniu pierwey Kommissyi Poselskiey do Prawodawstwa Cywilnego, i zaięciu mieysc dla niey obok krzesła Marszałkowskiego przygotowanych, był przez JW. Sekretarza Seym: przeczytany. Prosił potem o głos JW. Mioduski Kommissarz do prawodawstwa cywilnego, i w tym przez JW. Marszałka onemu dozwolonym, obszernie i dokładnie przedstawiaiąc przedmiot, i rozbieraiąc myśl podanego do prawa proiektu, dowodził onegoż potrzeby, użytku i dogodności. — Czytał nakoniec uwagi podane Kommissyi Poselskiey do prawodawstwa cywilnego przez Posłow i Deputowanych Departamentu Płockiego, zrobione nad powyższym proiektem i po-

dobnež uwagi teyže Kommissyi podane przez Posłow i Deputowanych Depart: Bydgoskiego, a skończył na ostrzeženiu Depart: Bydgoskiego, iż Towarzystwo Landszaftowe w tym Departamencie exystuiące, do nineyszego nie ściąga się prawa. — Prosił potem o głos JW. Ciechomski Poseł Gostyński, i Kommissarz do prawodawstwa cywilnego; a gdy JW Marszałek dał mu głos, JW. Ciechomski mówił przeciwko Proiektowi, żądaiąc iego modyfikacyi w sposobie, że co się tyczy procentu od summ cywilnych, aby tenże na rok nineyszy po 3 1/2 od sta, a nadal, gdy się czasy pomyślnieysze okażą, od pięciu do siedmiu od sta był ustanowiony.

Prosił potem o głos JW. Byszewski, członek teyże Kommissyi; i w tymże sobie przez JW. Marszałka dozwolonym, deklaruiąc się przeciwko podanemu proiektowi, powyższe zdanie JW. Ciechomskiego popierał. Daley prosił o głos JW. Węgleński, w teyże zasiadaiący Kommissyi, czego gdy mu JW. Marszałek dozwolił, mowił naprzod o użytkach, jakie na kray z powodu nadanego mu Kodexu Napoleona spływaią, porownywał prawa zeszłych Rządow z tymże Kodexem i iego wyższość, tudzież większą do praw natury stosowność nad pomienione prawa okazywał; a przystępuiąc do traktowaney o procentach materyi, zasady prawney teoryi o procentach wymownie obiaśnił, i z skutku tych zasad dowodził, że proiektowane prawo konieczne iest potrzebnem, dla tego, ażeby Sędzia w przypadku, gdzie nie był umowiony procent, miał pewne prawem sobie wskazane do iego ustanowienia prawidła.

JW. JXiądz Karol Diehl Kommissarz do tegoż przedmiotu wyznaczony, mowiąc za dozwoleniem JW. Marszałka, chwalił dobroczynność Konstytucyi i Praw teraźnieyszych, przypuszczaiących wszelkich obywateli bez różnicy stanu i religii do używania praw politycznych. Mowiąc daley za przyięciem proiektowanego prawa, powody onegoż wyłuszczył.

JW. JXiądz Woronicz, Radca Stanu, w mowie swoiey wystawuiąc naturę kapitałow duchownych, i przedstawiaiąc, że nie należałoby czynic różnicy między kapitałami duchownemi, a kapitałami inney natury, gdy wszystkie ieden użytek onych dłużnikom przynoszą, radził przyięcie wniesionego Proiektu.

Naostatek, prosił ieszcze o przymowienie się JW. Ciechomski, Kommissarz do Prawodawstwa Cywilnego, i w tym onemuż przez JW. Marszałka dozwolonym, wyiaśniał, że iakiekolwiek procenta od summ duchowni dawniey pobierali, te wszystkie przez Konstytucyą 1775 roku zredukowane były, i ustanowione na trzy i pół od sta. Gdy więc takowe tylko procenta przy klassyfikacyi do 10 grosza 1791 r duchownym porachowane były, na przypadek gdyby duchowni z powodu teraz wniesionego Proiektu do Prawa, wyższy procent zyskiwać mieli, wypadałoby onych w stosunku, o iaki procenta ich zwiększone będą, pociągnąć także do opłacenia wyższey ofiary 10go grosza.

Nakoniec zabrał głos JW. Marszałek; a znayduiąc wszelkie wątpliwości, iuż to przez dyskussyą, iuż przez samo iasne brzmienie podanego Proiektu dostatecznie wyiaśnionemi, zamknął tęż dyskussyą, i podał proiekt do wotowania.

Obrządek takowego wotowania odprawił się zupełnie podług przepisow, i sposobem przy naypierwszem wotowaniu użytym, wyżey iuż dostatecznie opisanym. Obecnym Posłom i Deputowanym, tudzież Radzie Stanu z iey Konsyliarzami rozdanych gałek było 168, z których po otworzeniu naczynia i przeliczeniu, znalazło się na stronie *affirmative* 90, zaś na stronie *negative* 78, i tym sposobem proiekt wymieniony większością kresek dziewięciudziesiąt przeciwko siedmdziesięciu ośmiu przyiętym został.

Kreskowanie takowe do osobnego Protokołu zapisane, i przez JW. Marszałka, Deputowanych i Sekretarza podpisane zostało.

Poczem JW. Marszałek Seymowy zalecił Sekretarzowi Seymowemu wygotowanie uwiadomienia o tem do Senatu, wraz z przyłączeniem Projektu większością głosow przyiętego; do odniesienia zaś takowego poselstwa delegował JW. JXiędza Woronicza, Radcę Stanu, i JW. Mioduskiego, Kommissarza do Prawodawstwa Cywilnego.

Gdy zaś więcey Proiektow do wprowadzenia przygotowanych nie było, zatem JW Marszałek trzykrotnem laski uderzeniem solwował Sessyą na dzień iutrzeyszy na godzinę dziewiątą ranną.

DONIESIENIA.

w Radomiu pod liczbą 91 na ulicy Staromieyskiey mieszkaiący dnia 14 Września roku 1810 nominowany, i przysięgły. —

Zapozwałem wszystkich do Massy maiątku Wilchelma Jakobsona w bywszym Sądzie Szlacheckim Krakowskim pod Rozbiór podaney, pretensye mieć mniemaiących Wierzycieli, dla których, iakoż z zamieszkania Kuratorowi niewiadomych, Pozwy, ieden na drzwiach Izby audyencyonalney Trybunału Radomskiego, drugi u W. Prokuratora Królewskiego, przy Trybunale Radomskim, w iego Biorze zostawiwszy, edyktalnie zawiadomionych, iako to: WW. i UUr. Antoniego Jarockiego, Proboszcza Kościoła Jedleńskiego, Proboszcza Kościoła Wsolskiego, Jozefa i Genostę Kłosieńskich, Władysława, i Piotra Rudnickich, Proboszcza Kościoła Jankowickiego, Felixa Jaworskiego, Sukcessorow Stefana Lanckorońskiego, Sukcessorow Antoniego Mikułowskiego, Ignacego Czarnockiego, Franciszka Kijewskiego, Felicyana Siemieńskiego, Walentego, i Jozefa Tańskich, Jakoba Lanckorońskiego, Karola Kortuma, Tomasza Dangla, Tadeusza Sobieskiego, Franciszka Wernickiego, Franciszka Xawerego Błeszyńskiego, Samuela Golcke, Sukcessorow Jana Bakałowicza, Jędrzeia Pietrowskiego, Ignacego Zakrzewskiego, Annę Dorotę Jachnową, Eleonorę Lanckorońską, Dawida Kienisgsberge a, Karoline Jakobsonową, Stanisława Kłossowskiego, Fryderyka Gabrytta, Jana Maisnera, Sukcessorow Joachima Jakobsona, Sukcessorow Karola Samprechta, Jana Leber Dreysig, Sukcessorow Henryka Kaspra Müchenbeka, Klemensa, Bernau, Stanisława Koszyńskiego, Jana Ebercharda, Jenny Ebli i Kompania, Krystyana Exsteyna, Adolfa Mechlinga, Jana Karola Lefebre, Karola Zeschnera, Jordanow braci, Jana Wenkę, aby się w Mieście Departamentowym Radomiu, przed Delegowanym W. Stanisławem Strzałkowskim, Sędzią Trybunału Cywilnego Departamentu Radomskiego Wydziału II. w mieyscu posiedzeniom Sądowym w Kamienicy pod liczbą 66 w Rynku Miasta Radomia stoiącey obranym, Urząd przeznaczenia odbywaiącym, w dniu osmym Miesiącą Stycznia roku 1812 prawnie przez umocowanych, niezawodnie stawili, a to końcem ustanowienia Deputacyi, ktoraby to, co na Dobro Massy, i Wierzycieli bydź może naydogodnieyszego przedsięwzieła skuteczne a Prawne, zaradzenie, dostrzeżonym, wypadkom, podoła, Rachunki z Administracyi Jakobsonowskiey Massy pod Rozbior podaney przeyrzała, wypatrzone wady przełożyła, uwagi z Dobrem Massy do Protokołu Sędziego Delegowanego podała, Monita przeciwko Rachunkom skazała, Rachunki od kogo, i z czego należyć będą, za wezwaniem wspolnego Dłużnika odebrała sposob dalszey Administracyi Massy, nizeli oney nastąpi rozkład, ułozyła, nadgrodę Kuratorowi Massy przeznaczyła, i co iest zgodne z Prawem przedstawiła, a to skoro uskutecznione zostanie, pewni bydź mogą WW. i UU. Wierzyciele, iż podług Dekretow, J. K. X. Mci w dniaah 15 Lipca roku 1807, i 16 Stycznia 1811 wydanych, a w Dzienniku Praw Numerach 12 i 28 umieszczonych postąpiono będzie i Dysnartycya Massy, podług Klassyfikacyi Prawem przepisaney nastąpi.

Niemniey zapozwałem Wdowę i Sukcessorow Wilchelma Jakobsona, aby się na podwyzszym Terminie stawali, i przy ułożeniu dalszych planow, przytomni byli, inaczey niezważaiąc, na ich niestawienie się, że wszystko co z Prawa i potrzeby wypadnie dopełnionym będzie, a Sądowi pod potwierdzenie podanym zostanie. — Naostatek każdy Wierzyciel, tym Edyktem wezwany, a na Terminie niestawaiący, ma o tem wiedzieć, iż gdyby ponowienia Pozwow była potrzeba, te na koszt niestawiaiących uważane, i rachowane beda, a stawaiący Wierzyciele co ustanowią i przez Sąd zadecydowane będzie, niestawaiący akceptować będą obligowani, i z swoiemi wnioskami prekludowanemi zostaną. — Dan iako wyżey - Wincenty Porczyński B. T. I. Ins. D. Rad. Koszta prawne, iak w Oryginale zł. pol. 11 gr. 16. Dnia 2go Grudnia 1811 w Biorze Prokuratora Krol. zostawione świadczę May. — Jako Kopie dwie, to iest iedna w Biorze W. Prokuratora, ktorego własnoręczny podpis twierdzi, a druga ninieyszego Pozwa, na drzwiach Izby Sądowey Trybunału Cywilnego I. Inst. Dep. Rad. Ja niżey podpisany Burgrabia doręczyłem w dniu drugim Mca Grudnia 1811 Roku zaświadczam z Urzędu Wincenty Porczyński B. T. I. Inst. Dep. Rad.

Działo się w Mieście Radomiu dnia 29 Mca Listopada roku 1811. Na wezwanie

Ur Jozefa Jurkowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Departamentu Radomskiego, w Procesie zbiegu Wierzycieli, do maiątku Wilchelma Jakobsona, w bywszym Sądzie Szlacheckim Krakowskim zaczętym, i otworzonym, w celu onego do skutku przywiedzenia, przez Rezolucyą Wysokiego Trybunału Cywilnego, Departamentu Radomskiego wydziału II. do liczby 231 r. b. wydaną Kuratora ustanowionego w Mieście Radomiu pod liczbą 93 w domu przy Rynku stoiącym mieszkanie maiącego. Ja Wincenty Porczyński, Burgrabia przy Trybunale Cywilnym Departamentu Radomskiego,

Działo się w Radomiu dnia piętnastego Mca Listopada Tysiąc Ośmset Jedynastego Roku. — Na żądanie Wgo Antoniego Paliszewskiego, iako Kuratora Massy Krydalney Konstantego Jankowskiego pod dniem 22 Lutego 1811 Roku do Nro. 26 przez Trybunał Radomski ustanowionego w Rynku Miasta Radomia w Kamienicy JPaństwa Gaczkowskich pod Nro. 56 sytuowaney mieszkaiącego. — Tudzież na mocy zalecenia tegoż Trybunału Kuratorowi pod dniem 30 Lipca r. b. Nro. 425. danego. — Ja Reymund Czaykowski Burgrabia przy Sądzie Pokoiu Powiatu i Departamentu Radomskiego przez JW. Ministra Sprawiedliwości na moy Urząd w dniu 6 Marca 1811. Roku nominowany i przysięgły w Wiosce Zamłynie przy Radomiu sytuowaney, w domu pod Nrem 0. mieszkaiący. — Zapozwałem was Wierzycieli niegdy W. Konstantego Jankowskiego Dóbr Strzałkowa z przyległościami Sabas i Zabłocie w Powiecie i Departamencie Radomskiem sytuowanych Dziedzica, na którym to maiątku zbieg Wierzycieli przez zeszły Rząd pod dniem 27 Mca Kwietnia Roku 1799. Nro. 12544. otworzonym został, z mieszkania i zamieszkania niewiadomych, iako to: JWW. Maryannę Tomkowiczowa w Assystencyi iey męża JW. Jozefa Tomkowicza, 2 JW. Jozefa Tomkowicza, 3 WW. Woyciecha i Konstancyą Gąsiorowskich, 4 Gabryela Bernatowicza, 5 Konstancyą z Trembeckich Glinską, 6 Walentego Kwaśniewskiego i Tadeusza Kwaśniewskiego, 8 Xiędza Rocha Siekluckiego, 9 Masse Wexlową Fryderyka Kabryta, 10 Ignacego Xawerego Działynskiego, 11 Konstantego Jankowskiego imieniem syna swego Jozefa Jankowskiego czyniącego, 12 Massę Wexlową Karola Szulca. — Abyście się na Audyencyi Trybunału I. Instancyi Departamentu Radomskiego Wydziału II. Posiedzenie swoie w Rynku Miasta Radomia w Kamienicy Piotra Rusinkiewicza pod Nrem 66. sytuowaney odbywaiącego, bądź sami Osobiście, bądź przez swych Pełnomocników dostateczną Plenipotencyą umocowanych na dniu Trzecim Stycznia Tysiąc Ośmset dwunastego Roku o godzinie Trzeciey po południu stawili, a to w celu przeyrzenia Rachunków przez Administratora złożonych, i uwag swych zgodnych z dobrem Massy do Protokołu przed wyznaczyć się mianym przez Trybunał Delegowanym uczynienia, ustanowienia Deputacyi Wierzycieli, któraby co dobro Massy wymaga i podział oney przyśpieszyć zdoła dopełniła, nadgrody Kuratorowi ustanowienia, — Macie się więc WW. Wierzyciele Konstantego Jankowskiego na powyżey wymienionym terminie stawić, gdyż w przypadku niestawienia się szkody z niedopilnowania się wyniknąć mogące sami sobie przypiszecie. — W dowod czego iedna Kopia ninieyszego Pozwa wręczoną została W. Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Radomskiem — Druga przybita na głównych drzwiach Izby Audyencyonalney Trybunału tegoż. — Trzecia przesłana Redaktorowi Gazety Krakowskiey — a czwarta Redaktorowi Gazety Warszawskiey, — końcem onychże przez razy trzy po sobie idące w Gazetach Publicznych umieszczenia.

Raymund Czaykowski, *B. S. P. P. D. R.*

Dnia 30 Grudnia 1811 Roku o godzinie iedenastey przed południem Propinacya Miodu w Mieście Pinczowie tudzież Mostowe łangowe i Waga w trzechletnią Arędę za gotową srebrną monetę w Pinczowie puszczoną będzie; każdy przeto, chcąc zalicytowania takowych Prowentow maiący zaopatrzony w wadium 1000 zł. pol. w dniu wzwyż wyrażonym w Pinczowie w Kancellaryi Dominikalney stawić się zechcę. Dan w Pinczowie dnia 10 Grudnia 1811. Roku.

Jan Kanty Kowalski B. T. C. P. I. D. K.